

Sygn. akt: I.Ca. 468/16

POSTANOWIENIE

Dnia 29 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Cezary Olszewski (spr.)
Sędziowie:	SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz SSO Alicja Wiśniewska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2016 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z wniosku **L. J., M. J.**

z udziałem **H. Z., F. P. i M. M.**

o dział spadku

na skutek apelacji M. M. od postanowienia Sądu Rejonowego w Elku z dnia 5 września 2016 r., w sprawie o sygn. akt: I. Ns. 334/13

postanawia:

oddalić apelację.

SSO Cezary Olszewski SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz SSO Alicja Wiśniewska

Sygn. akt: I. Ca. 468/16

UZASADNIENIE

Dozorca M. M. domagał się przyznania mu wynagrodzenia oraz zwrotu poniesionych wydatków za dozоровanie, w ramach zabezpieczenia spadku po zmarłym J. P., gospodarstwa rolnego położonego w M. (gm. (...)) za okres od dnia 17 czerwca 2008 r. do dnia 17 listopada 2008 r. oraz od dnia 27 czerwca 2013 r. do dnia zwolnienia go z tej funkcji w wysokości po 500 zł miesięcznie.

W uzasadnieniu wskazał, iż dnia 17 czerwca 2008 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Elku dokonał spisu inwentarza, a następnie oddał mu pod dozór inwentarz znajdujący się w gospodarstwie spadkowym. Zgodnie z powierzonymi obowiązkami, M. M. opiekował się powierzonym mu mieniem i zabezpieczał je przed kradzieżą i utratą wartości, za co jego zdaniem, należy mu się wynagrodzenie w kwocie przynajmniej po 500 zł miesięcznie.

Uczestnik postępowania F. P. i opiekun prawny uczestniczki postępowania H. J. Z. wnieśli o nieuwzględnienie wniosku M. M. w zakresie przyznania mu wynagrodzenia za dozоровanie mienia znajdującego się w spadkowym gospodarstwie

rolnym, podnosząc, iż nie wykonywał on obowiązków dozorczy w sposób należyty, skutkiem czego doszło m. in. do kradzieży niektórych składników mienia spadkowego. Ponadto M. M. korzystał w sposób nieuprawniony z tego mienia, wykorzystując je do własnych celów, doprowadził także do zniszczenia niektórych składników majątku spadkowego. Wskazali ponadto, iż M. M. zamieszkuje w gospodarstwie bez tytułu prawnego, nie ponosząc żadnych opłat z tego tytułu i nie płacąc jakichkolwiek należności na rzecz spadkobierców. W chwili obecnej prowadzone jest postępowanie sądowe o eksmisję M. M. z przedmiotowej nieruchomości.

Postanowieniem z dnia 5 września 2016 r. wydanym w sprawie o sygn.. akt: I. Ns. 334/13 Sąd Rejonowy w Elku zwolnił M. M. z funkcji dozorczy ustanowionego w toku postępowania o zabezpieczenie spadku po zmarłym H. P. i odmówił przyznania mu wynagrodzenia i zwrotu wydatków związanych z wykonywaniem dozoru.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Postanowieniem z dnia 1 kwietnia 2008 r. Sąd Rejonowy w Elku w sprawie sygn. akt. I Ns 104/08 zlecił Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w Elku sporządzenie spisu inwentarza po H. P. zmarłym dnia 1 maja 2005 r.

Wykonując w/w postanowienie Sądu, Komornik Sądowy w dniu 17 czerwca 2008 r. dokonał czynności polegających na spisie inwentarza znajdującego się w gospodarstwie spadkowym w M. (gm. (...)) stanowiącego wyposażenie domu mieszkalnego oraz sprzętu rolniczego, maszyn i urządzeń. Jednocześnie Komornik oddał opisane w protokole ruchomości pod dozór mieszkającego w tym gospodarstwie (...).

Dnia 4 lipca 2008 r. Sąd Rejonowy w Elku ustanowił kuratorem spadku po H. P. uczestnika postępowania F. P., zobowiązując go do wykonywania czynności potrzebnych do prowadzenia prawidłowej gospodarki rolnej. Postanowieniem z dnia 17 listopada 2008 r. Sąd Rejonowy w Elku odmówił zatwierdzenia sprawozdania sporządzonego przez kuratora spadku F. P. jako sporządzonego po terminie i niekompletnego i zmienił kuratora spadku po H. P. w osobie F. P. na R. J., zobowiązując go do wykonywania czynności potrzebnych do prowadzenia prawidłowej gospodarki rolnej oraz zobowiązując go do przedstawienia sprawozdania z objęcia spadku do dnia 15 grudnia 2008 r., a następnych sprawozdań comiesięcznych do czasu uprawomocnienia się orzeczenia wydanego w sprawie o dział spadku po H. P..

W trakcie trwania postępowania w przedmiocie działu spadku po zmarłych: J. P. i H. P., realizując wytyczne zawarte w postanowieniu Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia z dnia 5 grudnia 2012 r., Sąd Rejonowy w Elku postanowieniem z dnia 2 kwietnia 2013 r. odwołał R. J. z obowiązków kuratora spadku po H. P.. Jednocześnie mając na uwadze odwołanie kuratora spadku oraz fakt, że żaden ze spadkobierców nie przebywał w tym gospodarstwie zamieszkując w znacznej odległości od miejsca jego położenia i związane z tym niebezpieczeństwo możliwej utraty przedmiotów wskazanych w spisie inwentarza (część sprzętu rolniczego znajdowała się niezabezpieczona na posesji), a więc konieczność strzeżenia tej nieruchomości oraz mając na uwadze konflikt pomiędzy spadkobiercami na tle sposobu podziału tego gospodarstwa, postanowieniem z dnia 2 kwietnia 2013 r. Sąd z urzędu zabezpieczył spadek po zmarłych: H. P. i J. P. w postaci gospodarstwa rolnego położonego w M. (gm. (...)) wraz ze znajdującym się w nim inwentarzem poprzez ustanowienie dozoru nad tą nieruchomością, zlecając Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w Elku wykonanie tego postanowienia.

Dnia 27 czerwca 2013 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Elku A. C. dokonał ponownie spisu inwentarza znajdującego się w gospodarstwie spadkowym w M., oddając opisane w tym protokole ruchomości (maszyny i sprzęt rolniczy) pod dozór mieszkającego w tym gospodarstwie (...). Został on ustanowiony dozorcą w ramach zabezpieczenia spadku.

Zdaniem Sądu Rejonowego, M. M. nie wykonywał powierzonych mu obowiązków dozorczy w sposób właściwy. Nienależycie strzegł tego mienia, skutkiem czego doszło do kradzieży niektórych sprzętów; w sposób całkowicie nieuprawniony korzystał z powierzonego mu mienia, doprowadzając do zniszczenia mienia (przyczepa); w sposób dowolny dysponował tym sprzętem (np. montując silnik z betoniarki do hydroforu); nienależycie dbał także o zabezpieczenie mienia (zagubienie zapasowych kluczy do kłódek). Z tych przyczyn, Sąd Rejonowy na zasadzie art. 858

k.p.c. a contrario odmówił M. M. przyznania wynagrodzenia za sprawowanie dozoru nad powierzonym mu mieniem spadkowym.

Odnosnie natomiast żądania przyznania mu wynagrodzenia za okres dozoru wykonywanego w ramach zabezpieczenia spadku w okresie od dnia 17 czerwca 2008 r. do dnia 17 listopada 2008 r., to żądanie w tym zakresie Sąd Rejonowy uznał za spóźnione. Żądanie wynagrodzenia powinno być bowiem zgłoszone do sądu nadzorującego postępowanie spadkowe w terminie miesięcznym od daty odjęcia lub ustania dozoru (art.939 k.p.c). Termin miesięczny jest terminem prekluzyjnym, a więc jego uchybienie powoduje wygaśnięcie roszczenia.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł M. M., domagając się zmiany zaskarżonego orzeczenia poprzez przyznanie za nakład jego pracy za okres od dnia 27 czerwca 2013 r. do dnia 5 września 2016 r. wynagrodzenia w kwocie 18.640 r.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że właściwie pełnił funkcję dozorcę –sprawował nadzór nad gospodarstwem i kontroli zabezpieczeń cztery razy na dobę. Jednokrotne wykonanie tych czynności zajmowało mu jedną godzinę. Zdarzało się, że swoją funkcję realizował w trudnych warunkach pogodowych, w niedziele i święta. W konsekwencji oszacował jedną godzinę swojej pracy na kwotę 4,00 zł netto, co łącznie daje kwotę 18.640,00 zł (1165 dni x 4 godziny dziennie x 4,00 zł netto /na 1 godzinę pracy = 18.640,00 zł). Dodatkowo podniósł, że jeżeli doszło do jakiejś nieprawidłowości to tylko z winy ustawowych spadkobierców i Sądu, który odwołał z funkcji kuratora spadku , aby odziedziczony spadek został przez nich samych zniszczony i rozkradziony. W konsekwencji żądał przyznania kwoty 18.640,00 zł tytułem wynagrodzenia za dozór spadku i jego zabezpieczenie oraz nakładu pracy, a także odprowadzenia podatku od tej kwoty przez spadkobierców ustawowych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji zapadło na podstawie prawidłowo poczynionych ustaleń faktycznych, jak też i prawnych. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej analizy przedłożonego przez strony materiału dowodowego. Także wnioski powzięte przez ten Sąd na podstawie przeprowadzonych w sprawie dowodów, zdaniem Sądu Okręgowego, są logiczne, spójne i konsekwentne, dokonane w oparciu o zasady doświadczenia życiowego. Z tych też przyczyn Sąd Okręgowy aprobuje i przyjmuje za własne ustalenia poczynione przez Sąd I instancji, jak też wnioski wywiedzione ze zgromadzonego materiału dowodowego.

Nie budzi wątpliwości, że w art. 856 k.p.c. ustawodawca dookreślił obowiązki dozorcę. Pierwszy z nich polega na przechowaniu oddanych pod dozór ruchomości z taką starannością, aby nie straciły na wartości, i oddaniu ich na wezwanie komornika lub stosownie do orzeczenia sądu albo na zgodne wezwanie obu stron. Drugi obowiązek, wskazany w art. 856 § 2 k.p.c., dotyczy zawiadomienia komornika o zamierzonej zmianie miejsca przechowania ruchomości. Dozorca ponosi odpowiedzialność za niezachowanie należytej staranności, w sytuacji gdy ruchomość, będąca pod jego nadzorem, uległa pogorszeniu, uszkodzeniu, zniszczeniu lub zaginięciu (art. 857 k.p.c.). Na podstawie art. 858 k.p.c. dozorca może żądać zwrotu wydatków związanych z przechowywaniem oraz wynagrodzenia za dozór odpowiednio do poniesionych trudów.

Stopień wymaganej od dozorcę staranności przy przechowywaniu ruchomości należy ustalać, stosując art. 355 k.c. Podmiot ten jest więc zobowiązany do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju. Dla określenia zakresu tej staranności istotne znaczenie ma rodzaj zajętych ruchomości, występujące ryzyko zniszczenia lub uszkodzenia rzeczy oraz posiadane przez dozorcę kwalifikacje. Jeżeli dozór powierzono osobie, która świadczy usługi polegające na przechowaniu rzeczy w ramach prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, wymaganą staranność należy określać przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności. Przy ocenie prawidłowości wykonania obowiązków dozorcę stosuje się przepisy materialnego prawa cywilnego, tak jak gdyby dozorca był

zobowiązany na podstawie umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 1966 r., I CR 312/63, OSNCP 1966, Nr 12, poz. 221, LEX nr 438).

Jak już wcześniej wskazano, przepis art. 858 k.p.c. określa kryteria ustalenia wysokości wynagrodzenia dozorca oraz zasady zwrotu wydatków przez niego poniesionych.

W ocenie Sądu Okręgowego, w świetle wyżej powołanego przepisu, mówiąc o zwrocie wydatków trzeba mieć na względzie ich wysokość faktycznie poniesioną przez dozorcę. W związku z tym dozorca zobowiązany jest udowodnić ich wysokość. Wydatki te podlegają weryfikacji z punktu widzenia konieczności ich poniesienia przez dozorcę w związku z wymaganą od niego starannością. Natomiast jako kryterium pozwalające ustalić wysokość należnego dozorca wynagrodzenia przyjęto w art. 858 § 1 k.p.c. poniesione przez ten podmiot trudy przy sprawowaniu dozoru. Przy określaniu ponoszonych trudów przez dozorcę, podejmowania przez niego koniecznych zabiegów, trzeba uwzględniać okoliczności konkretnego wypadku, w tym m. in.: rodzaj przechowywanych ruchomości (rzeczy wymagające dużych przestrzeni, szczególnych warunków z uwagi na łatwość utraty wartości, wymagające poświęcenia więcej czasu i zaangażowania osób przy ich przechowywaniu), a także charakter podmiotu będącego dozorcą (podmiot prowadzący działalność gospodarczą w zakresie przechowywania ruchomości bądź podmiot nieprowadzący takiej działalności).

W świetle art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., to dozorca powinien udowodnić, że poniósł wydatki i trud przy wykonywaniu dozoru, albowiem z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten formułuje podstawową regułę rozkładu ciężaru dowodu wskazując przede wszystkim, kogo obciążają skutki niepowodzenia procesu dowodzenia (tak zwany ciężar dowodu w znaczeniu materialnoprawnym). W świetle wynikającej z tego przepisu reguły, za prawdziwe mogą być w postępowaniu cywilnym przyjęte jedynie te fakty, które zostały udowodnione przez stronę obciążoną ciężarem ich dowodzenia, zaś pominięte powinny zostać te fakty, które przez stronę obciążoną obowiązkiem dowodzenia nie zostały w sposób należyty wykazane. Nie budzi przy tym wątpliwości, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, to M. M. obciążał obowiązek wykazania istnienia należnego mu wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie należy podzielić pogląd Sądu Rejonowego, iż apelujący nie udowodnił w świetle reguł określonych w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., aby poniósł w określonej kwocie wydatki. Apelujący nie przedstawił w niniejszej sprawie żadnego rachunku dokumentującego zakup dwóch klódek.

Nie sposób jest też zgodzić się ze skarżącym, iż powierzone mu obowiązki wykonywał należycie i przysługuje mu wynagrodzenie za wykonany dozór. Sąd Rejonowy słusznie zwrócił uwagę, że w trakcie wykonywania obowiązków dozorca przez M. M. kilkakrotnie doszło do kradzieży mienia na szkodę spadkobierców, którego łączna wartość została oszacowana na kwotę ok. 10.000,00 zł. Poza tym apelujący nie był uprawniony do korzystania z przedmiotów pozostawionych pod jego dozór, a do uszkodzenia których się przyczynił. Nie sposób jest też pominąć, że nienależycie dbał o zabezpieczenie mienia i w sposób dowolny dysponował ruchomościami.

Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę, że apelujący w związku z powierzonym mu dozorem, nie musiał rezygnować z innej pracy i nie posiada uprawnień detektywistycznych, a zatem wskazana przez niego w apelacji stawka za jedną godzinę pracy (4,00 zł) nie pozostaje w związku kausalnym z dochodzonym w niniejszej sprawie wynagrodzeniem. Poza tym, apelujący nie udowodnił, aby wskazana przez niego ilość godzin i dni odzwierciedlała rzeczywisty sposób realizowanego dozoru. W tym przedmiocie apelujący nie przedstawił żadnego dokumentu, z którego wynikałaby przyjęta i zaakceptowana przez komornika lub sąd procedura wykonywanego dozoru. Nie sposób jest też pominąć, że apelujący zamieszkiwał na gospodarstwie rolnym i korzystał bezpłatnie z ruchomości i budynków należących do spadkobierców. A zatem uprawniony jest wniosek, że zakres tego korzystania mieścił się w granicach wykonywanego dozoru. Zdaniem Sądu Okręgowego, apelujący nie musiał też poświęcić dużo czasu na wykonywanie dozoru, albowiem wszystkie ruchomości oddane mu pod dozór pozostawały na gospodarstwie, na którym faktycznie zamieszkiwał. Z powyższych względów Sąd Rejonowy słusznie odmówił M. M. przyznania wynagrodzenia za sprawowanie dozoru nad powierzonym mu mieniem spadkowym.

Nie można również podzielić zarzutów apelanta, iż należy mu się wynagrodzenie za okres dozoru wykonywanego w ramach zabezpieczenia spadku za okres od dnia 17 czerwca 2008 r. do dnia 17 listopada 2008 r. Żądanie to bowiem

zostało zgłoszone po upływie terminu miesięcznego licząc od daty ustania dozoru określonego w art. 939 k.p.c., a zatem uległo wygaśnięciu.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia apelacji, Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

SSO Cezary Olszewski SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz SSO Alicja Wiśniewska